

MIECZYŚLAW ZYCH

ur. 1926; Nieciecz



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, wakacje, aresztowania, folksdojcz, nastroje przedwojenne

Wybuch II wojny światowej

Ja byłem na wakacjach. Myśmy jeździli zawsze do dziadków na wieś i wybuch wojny właśnie nastąpił we wrześniu. Znaczą już wiadomo było, że to wojna będzie, bo były nie tyle zapowiedzi, ile wezwania do wojska tych miejscowych ludzi i naturalnie już nas dziadek nie odwoził. Ten rok właśnie przepadł mi całkiem, z trzydziestego dziewiątego na czterdziesty i ja zostałem tam u dziadka na cały rok, dopiero do szkoły poszedłem na następny wrzesień. [Mieszkaliśmy wtedy] na Kołątaja. Z początku to ja [na] nic nie zwracałem uwagi. Były aresztowania tylko niektórych ludzi. Brata właściciela kamienicy właśnie aresztowali, później takiego adwokata, Żyda, też aresztowali z tej kamienicy. Dwie osoby z jednej kamienicy aresztowali. W następnej kamienicy mieszkała rodzina z pięciorgiem dzieci - wtedy, jak ja przyjechałem, to odnawiałem te znajomości - okazało się, że to najgorszy folksdojcz na całej ulicy, a taki był dla każdego zawsze miły, grzeczny, a później mówili, że jak tylko Niemcy weszli, to mu tak jakby odbiło. Już nie szedł normalnie, tylko jak wojsko, a później go zastrzelili go przy ulicy Zielonej 5.

Data i miejsce nagrania	2006-04-05, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"